

SŁOWO

Wilno, Piątek 8-go lutego 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostawieniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 5000000 zagranicą 10000000. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259. Cena pojedynczego N-ru 250000 mr.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, etwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetrów w jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-iej 300000 mk., za tekstem 100000 marek Najmniejsze ogłoszenie 1000000 m. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. W nr. świątecznych o 25 proc. drożej

Propaganda bolszewicka.

Paryski dziennik „Humanité” opublikował na pięciu szpaltach „Postanie” (Message) wystosowane do komunistów francuskich przez komitet wykonawczy Internacjonalu Komunistycznego. Datowany jest ów dokument z Moskwy, 12-go stycznia r. b. Podpisał go Zinowjew.

L'Internationale. Communiste daje w swem Postaniu komunistom francuskim wskazówki i rady jak mają się zachowywać podczas zbliżających się wyborów do parlamentu. Jak powinni dolażyć wszelkich starań aby ostatecznie rozbić „dogorywający” blok narodowy. Francuski blok narodowy—powiada postanie — nie dopiął żadnego ze swych celów, nie zmusił Niemiec do zapłacenia odszkodowań; okupacja Zagłębia Ruhry nie tylko nie zmniejszyła długów Francji, lecz je jeszcze powiększyła. Komuniści francuscy, zamiast tłuc głową o mur niemieckiego uporu, powinni... przyjąć z pomocą zarówno niemieckiemu proletariatu jak „rewolucji niemieckiej”! Tak, najwyraźniej.

Postanie zaleca dalej komunistom francuskim dążyć jaknajwytrwalej do zdeorganizowania parlamentu. Powinni dążyć do wytworzenia we Francji anarchji, a przedewszystkiem do obalenia francuskiego państwa burżuazyjnego, au renversement de tout l'Etat bourgeois. Słowem: przez Parlament do anarchji, przez anarchję do... regimie'u sowieckiego!

Takie „Postanie” pisze się i drukuje w Moskwie, w Mece czerwonej komunistycznego Internacjonalu, poczem publikuje się jawnie w Paryżu i rozpowszechnia się najzupełniej swobodnie po Francji całej!

Słusznie bardzo pyta prasa francuska: „Nie jest-że to najbezpieczniejsze i najbardziej bezceremonjalne pod słońcem ingerowanie, mieszanie się w sprawy wewnętrzne obcego państwa? Czy to dozwolone! Czy to możliwe! Czy to przyjęte w stosunkach międzynarodowych!”

Świeżo, gdy p. prezydent Millerand, w wielkiej mowie wygłoszonej w Evreux, uwidoczniając sytuację polityczną w całej Europie, tylko napomknął o wytycznych liniach zagranicznej polityki rządu francuskiego, podniesiono w całym odiamie prasy paryskiej namętne larum, że prezydent Rzeczypospolitej nie ma prawa mieszać się, wtrącać, ingerować w sprawy państwowej polityki zewnętrznej... a teraz oto, z Moskwy, z dalekiego miasta zagranicznego, pozwala sobie Rosjanin, p. Zinowjew, w dodatku bolszewik, dyktować Francuzom jak mają zachować się wobec wyborów, wobec zagranicznej polityki własnego rządu! I — prasa francuska milczy? Uważa że to w porządku?

Na szczęście, nie cała prasa francuska. „Temps” miał odwagę wystąpić z całą grandezzą „starej szkoły dyplomatycznej” lecz i ze zdecydowaną stanowczością przeciwko tego rodzaju poczynaniu sobie przez wielką ekspozyturę moskiewską Internacjonalu komunistycznego.

„Jest obyczaj — pisał „Temps” — oparty na prastarych tradycjach, zabraniający najskrupulatniej interwenjować nie tylko czynem lecz nawet radą w politykę wewnętrzną obcego państwa. Powstrzymywaliśmy się od ingerowania w sprawy polityki angielskiej, pomimo, że przyszło do władzy w Anglii Labour

Party może nie tylko wyrzucić wielki wpływ na angielską politykę zagraniczną, lecz pośrednio nawet zaważyć na politycznych stosunkach wewnętrznych Francji. Również nie dągniemy wobec triumfującego faszystwu włoskiego, wobec prawie dyktatury p. Mussoliniego. Hołdując szacownemu obyczajowi nie interwenjowania w sprawy cudze, Francja jakgdyby nie widziała co się dzieje za Pirenejami, gdy tam ujmował władzę w ręce swoje generał Primo de Rivera. Tymczasem oto „nowa szkoła dyplomatyczna”, niezmiernie nowoczesna, kpi sobie z tych archaicznych skrupulów... Działacze polityczni, stronnictwa, grupy społeczne zagraniczne nie cofają się przed najbardziej bezceremonjalną, najbardziej obrażającą i bolesną ingerencją w nasze sprawy polityczne wewnętrzne, a nawet już i w nasze sprawy wyborcze, i I oburza się „Temps”. „Franjoja — pisze — nie chce być polem doświadczalnym dla politycznych wiwerek dokonywanych na jej ciele przez zagranicznych chirurgów, osobiście przez chirurgów bolszewickich, ze szkoły rosyjskiego bolszewizmu”.

„Temps” broni słusznej i uczciwej sprawy, a przedewszystkiem najżywniejszych interesów Francji. Trzeba jednak uprzytomnić sobie, że właśnie w tych dniach odbył się w Lyonie, w jasny dzień Boży, z zupełną swobodą i legalnością; trzeci z rzędu kongres stronnictwa francuskich komunistów. Pozwolono na tym kongresie, całkiem jawnym i publicznym, nie tylko odczytać „Postanie” Komitetu Wykonawczego III-go Internacjonalu, lecz przeprowadzić gruntowną i wszechstronną nad niem dyskusję.

Więc debatowano w Lyonie nad najskuteczniejszymi sposobami... opanowania mas. Więc obmyślano najwyszukiwsze finanse dla propagandy... antimilitarnej. Więc radzono nad najpraktyczniejszymi sposobami zawiązywania i organizowania — we Francji — bolszewickich „jaezek”, tak zwanych cellules d'usines... Stylizowano uchwały gloryfikujące „dyktaturę proletariatu”.

Jacs.

Anglja czy Włochy?

MOSKWA. 7. II. (PAT.) W rozmowie z przedstawicielem „Izwestiji” oświadczył Litwinow, iż Sowiety nie kupują swego uznania i nie mają zamiaru płacić za nie ceną nadmiernego ciężaru. Dowodem zrozumienia tejokoliczności jest uznanie Rosji Sowietkiej bez ograniczeń.

Rokowania prowadzone z Włochami stanowią przykład zbytecznych komplikacji, aczkolwiek zawarcie traktatu handlowego wymaga oczywiście długich rokowań. Niestety każde ustępstwo ze strony Sowietów zwiększało żądania Włoch. Prawdopodobnie jednak traktat w najbliższych dniach będzie podpisany, a historia rozstrzygnie kto pierwszy uznał Sowiety, Anglja — czy Włochy. Dla nas uznanie Włoch jest niezmiernie cenne, nawet w tym wypadku, gdyby było późniejsze, aniżeli to było dokonane przez Anglję.

Teatr Polski

D Z I S

Występ Juliusza Osterwy

w sztuce Szanławskiego „Ptak”

„Kalendarz Wileński Informacyjny” na rok 1924

Księga adresowa m. Wilna.

Zawiera Tabelę miar metrycznych i inne najnowsze informacje. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Administracja

uprasza Sz. Prenumeratorów, nadsyłających należność za prenumeratę pisma

o czytelne i dokładne
podawanie adresów, w celu uniknięcia niedokładnego dostarczenia.

20% RABATU | Uwadze p.p. przyjezdnych i miejscowych!! | 20% RABATU

Dom Handlowy **Wacław Nowicki**
WILNO, ul. Wielka Nr. 30 (były Nr. 60)

ogłosił wielką poświadczenia

w y p r z e d a ż

wszystkich pozostałych towarów z ustępiem na konfekcji i galanterji 20% i na obuwiu 10%. — (Hurtownikom towar sprzedawany nie będzie

Sprzedaż na raty. Prosimy sprawdzić nasze ceny.

„NOC KARNAWAŁOWA”

Dzień w piątek dn. 8 lutego 1924 r. w Sali APOLLO ul. Dąbrowskiego 5.

Wielki bal maskowy

wiele niespodzianek, nagrody, pocztka, konfetti, serpentyny, orkiestra pierwszorędna, sala rzeczywiście dobrze ogrzana, (—o00—) Bilety wejściowe w dzień balu w Apollo. Początek o g. 10 wieczorem.

Komitet Organizacyjny

SEJM i RZĄD.

W komisjach Sejmowych.

WARSZAWA. 7. II. (PAT.) Sejmowa Komisja Przemysłowo-Handlowa pod przewodnictwem p. Wierzbickiego zakończyła dyskusję nad projektem ustawy o opłatach górniczych. Referował poseł Kosydorski (P. S. L. Piast). Wszystkie wnioski, zgłoszone przez referenta przyjęto jednogłośnie. Następnie przyjęto również w 2 iem i 3 iem czytaniu po referacie posła Jana Brzostowskiego (Z.L.N.) projekt ustawy o władzach górniczych.

Sejmowa Komisja Wojskowa obradowała w dalszym ciągu nad projektem ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach szeregowych Wojsk Polskich. Przyjęto art. od 25 do 36 włącznie, traktujące o awansach szeregowych i nornujące czas służby konieczny dla uzyskania awansu. Postanowiono więc, że dla awansowania na starszego szeregowego wymagana jest służba 4 miesięcy, dla awansu na kaprala dalsze 4 mies., na plutonowego dalsze 10 mies., na sierżanta dalsze 10 mies. oraz dla awansowania na szarżę starszą od sierżanta dalsze 4 mies.

Sejmowa Komisja Budżetowa dokonała reasumpcji uchwały powziętej na wczorajszym posiedzeniu w sprawie skreślenia pożyczki dla łowiectwa reprezentacyjnego. Odnośną pozycję przywrócono w wysokości 12.000 złotych pol. W dalszym ciągu posiedzenia komisja przystąpiła do budżetu Min. Spraw Zagranicznych.

Obrazy nad budżetem w komisji senackiej.

WARSZAWA. 7 II. (PAT.) Komisja Senacka Skarbowo-Budżetowa pod przewodnictwem sen. Adelmiana przyjęła wczoraj bez zmian budżet Ministerstwa Wyznań Relig. i Oświecenia Publicz. w brzmieniu ustalonym przez sejmową komisję budżetową, wraz z dwoma rezolucjami — rezolucją zaproponowaną przez sen. Kalinowskiego, zwracającą uwagę na niedostateczną ilość wykwalifikowanych sił profesorskich i asystenckich w szkołach wyższych, oraz rezolucję, zaproponowaną przez sen. Bolta, wzywającą Rząd do wydatnego uposa-

żenia archiwarjuszów, a to z uwagi na wybitną rolę, jaka im przypada w rewindykacji cennych obiektów od państw zaborczych.

Rokowania z Niemcami.

WARSZAWA. 7. II. (Pat). Dnia 8 bm. wyjeżdża do Genewy Dyrektor Departamentu Politycznego Min. Spraw Zagr. Dr. Kozmiński, jako pełnomocnik Rządu Polskiego do rokowań z Niemcami w sprawie art. 3 i 4 Traktatu, zawartego przez Polskę z wielkimi mocarstwami. Ze względu na zasadnicze znaczenie, jakie sprawy te posiadają dla kwestji rokowań polsko-niemieckich, udaje się do Genewy również Prezes Dr. Prądzyński, pełnomocnik Rzeczypospolitej Polskiej do ogólnych rokowań polsko-niemieckich.

Nominacja kierownika Komisariatu do walki z drożyzną.

WARSZAWA. 7 II. (PAT.) P. Minister Spraw Wewnętrznych powierzył kierownictwo Nadzwyczajnego Komisariatu do walki z drożyzną p. Janowi Strzeleckiemu, dotychczasowemu Naczelnikowi Wydziału Aprowizacyjnego Min. Spraw Wewnętrznych na miejsce ustępującego Komisarza p. Andrzeja Bajdy.

Eksposé Benesza.

PRAGA. 6. II. (PAT.) Minister Spraw Zagranicznych Dr. Benesz wygłosił na dzisiejszym posiedzeniu Senackiej Komisji do Spraw Zagranicznych dłuższe eksposé, o czesko-słowackiej polityce zagranicznej, podkreślając, że realne zamierzenia, jak również idee tej polityki zadokumentowane zostały w koncepcji Małej Ententy. Przechodząc do stosunku Czesko-Słowacji do Polski dr. Benesz wyraził nadzieję, że sprawa Jaworzyny będzie wkrótce definitywnie zlikwidowana. O przystąpieniu Polski do Małej Ententy, mówił Benesz, nie było nigdy mowy. Chodzi jedynie o współpracę we wspólnych kwestiach, areszta niema żadnych przeszkód do tego, aby poszczególne członkowie Małej Ententy zawierali jaknajściślejsze układy z Polską.

Szkolnictwo w Ameryce.

(Odczyty p. Mazurowskiej).

W trzech nadzwyczaj zajmujących i doskonale powiedzianych pogadankach, licznie uczęszczanych przez nasze nauczycielstwo, otrzymaliśmy wrażenia nowe, z „nowego świata”. Nim omówimy bogatą treść odczytów, pozwolimy sobie zwrócić uwagę na formę, będącą też rodzajem nauki i ilustracją psychiki inteligencji uczącej za Oceanem.

Przedewszystkiem treściwość: kilka godzin wykładów p. Mazurowskiej, nie zawierały ani jednego frazesu, same rzeczowe, jasno wypowiedziane wiadomości esencja przedmiotu streszczonego ściśle, gruntownie, zrozumiale, opowiedzianego w sposób pełen prostoty. Na chwilę uwaga słuchaczy nie mogła zejść z drogi kreślonej przez prelegentkę, gdyż nie mogła się w żadnym mglistościach gubić trzeba było iść za żywym słowem, w nową krainę i krok za krokiem śledzić zajmujące w niej odkrycia.

Pobieżne choćby zdanie sprawy z całości kształtu nauczania w szkole powszechnej amerykańskiej, zajęłoby zbyt dużo miejsca i nadawałoby się raczej do miesięcznika pedagogicznego. We wspomnieniu jednak o usłyszanych wiadomościach, należy poświęcić kilka słów wyjaśnieniu zadania p. Mazurowskiej na ziemiach Polski i zasadnicze cechy, które nasuwają nam porównanie z naszym nauczaniem szkół powszechnych.

P. Mazurowska jest amerykanką z urodzenia, ojciec jej emigrował ze Starogardu przed niemiecką służbą wojskową, to już tłumaczy jak dalece miał polską duszę. Widocznie więc panował taki duch w domu, jeśli nawet na stanowisku kierowniczkim szkoły amerykańskiej, zachowała p. Mazurowska łatwość używania mowy ojczystej i wykształcenie polskie.

To też na propozycję Dr. Kozłowskiego z Poznania, zwiedzającego szkoły amerykańskie, przy pomocy konsula polskiego Manduła p. Mazurowska otrzymała roczny urlop, by ze swej szkoły w Bouffalo przybyć do Polski i z ramienia Ministera Oświaty przejeżdżać z miejsca na miejsce, zwiedzać zakłady naukowe, porównywać, opowiadać i i nauczać.

Polacy mają tendencje naśladownictwa, wypominał im to w gorzkich słowach Stowicki (który zresztą naśladował Szekspira), w czasach niewoli dlatego, że nie mieli swobody w tworzeniu życia narodowego, obecnie, wskutek pośpiechu w budowaniu gmachu państwowego. Branie rozmaitych cudzych systemów, „sposobów” i zasad, uderza swą sztucznością, zwłaszcza w szkolnictwie, gdzie właśnie powinno tego być najmniej, gdyż chodzi przecież o to, by wychować ludzi najlepiej przystosowanych do warunków swego kraju, a zarazem dość uzbrojonych w praktyczne świadomości mogące pomóc w pchnięciu tegoż kraju na drogę korzystnej ewolucji.

Nie możemy też my, z naszymi kło-

Teatr Wielki

Występy znakomitych artystów warszaw.

Kazimierz Niewiarowski i
Władysław Szczawiński

W sobotę 9-go lutego | W niedzielę 10 lutego

„Krolowa fal” | „Doryna”

Bilety już są do nabycia w kasie zamówień

Prasa a ortografia.

Gdy państwo polskie (ze sfery możliwości zaczęto wchodzić w stadium realizacji, затroszczono się również o jednolitą państwową niejaką, pisownię, która by obowiązywała wszystkie urzędy państwowe, całe szkolnictwo, a tem samem wszystkich ludzi inteligentnych, w pierwszym zaś rzędzie księgarzy i wydawców oraz prasę.

Wychowawcza doniosłość tego rodzaju jednolitej, obowiązującej wszystkich i przez wszystkich stosowanej ortografii — chyba jest jasna. Pisownia w znacznym stopniu wpływa na mowę i na sferę pojęciową każdego z nas, na poczucie obywatelskiego obowiązku, rygoru i narodowej świadomości. W narodach o wysokiej kulturze rzecz ta jest zrozumiała sama przez się, toteż, o ile mi jest wiadomo, niema tam sporów o pisownię ani odchyłań własnowolnych od niej.

Nie tak, niestety, jest u nas.

Acz od r. 1918 istnieje już pisownia, którą można nazwać państwową, pisownia ustalona na podstawie długich, wyczerpujących dyskusyj takich językowych powag, jak profesorowie: Łoś, Nitsch, Rozwadowski, Tarnowski, Kryński, Sz-

potami o opał i szyby w klasie, z pensjami nauczycielek, wypłacaniem z opóźnieniem itp. „bolączkami” rywalizować z pracą zorganizowaną jak zegar funkcjonujący precyzyjnie, i to od trzech pokoleń. Słucha się jak o dziwach o instytucjach badań psychologicznych dla nauczycieli i dzieci, sprawdzających ich zdolności pamięciowe, wzrokowe, orjentacyjne, te próby na szybkość pisania, rozwiązywania zadań, rozpoznawania różnic na obrazkach itp.

Z zazdrością dowiadujemy się, że życie codzienne amerykańskie jest tak systematycznie zorganizowane, że o opóźnieniu się dzieci do szkoły niema mowy... u nas przy pilnem przestrzeganiu przepisu wychodzi na to, że dzieci przychodzą bez śniadania do szkoły, bo „pilne” mamusie nie wyspieszły z posiłkiem. Jeśli ująć krótko różnice zasadnicze między szkołą powszechną amerykańską a naszą, to określić ją możemy tak: za oceanem wszystkie wiadomości są przeznaczone na użytek jaknajszerszy, codzienny, praktyczny, u nas daje się duży balast naukowy bez wyraźnego określenia jaki będzie miał związek z życiem. Przytem tam kształci się więcej charakter, zmysł orjentacyjny, zdolności i umiejętność samopomocy, zdobywania samemu wszystkiego czego potrzebować będzie obywatel owego kraju. Jeśli użyć porównań, to z opowiadań o szkole amerykańskiej określić można, że wychodzący z niej uczeń robi wrażenie rzemieślnika idącego w drogę życia z całym arsenałem broni i narzędzi, których doskonale używać potrafi i teraz... zdobywaj sobie co chcesz. U nas zaś wypuszcza się w świat człowieka posiadającego cenny skarb wielu, wielu wiadomości, którym brak małego słowa zaklęcia: jak je zastosować?

Tam szkoła jest odiumem życia, jednym z jego ogniw, zdarzeniem codziennym w życiu społecznym, nie różniącym się swym poziomem od przeciętnego życia obywateli, u nas, jak dotąd, jest sztuczna oaza, wyspą wszelkich mądrości i szczęśliwości, wzniosłych zasad i pięknych teorii, wśród oceanu zabagnionych i niekulturalnych stosunków. Oczywiście szkoła tak różna, tak inna, niż życie domowe uczniów, musi tracić tyle swego wpływu ile właśnie jest tej różnicy. Szkoła jednak nie może obniżyć swego poziomu, musi mozolnie, pracą nad pokoleniami podnosić ich poziom. Może jednak bardziej uwzględnić warunki w jakich żyje nasze społeczeństwo i do jego bezpośrednich potrzeb stosować swe programy.

P. Mazurowska pytana o wrażenia ze szkolnictwa polskiego nie ma dość słów zachwytu dla poświęcenia naszego nauczycielstwa.

„W Ameryce to są fachowcy, dobrzy i sumienni urzędnicy, a tu oni są wszystkim; opieką, lekarstwem, wychowawcą, matką i ojcem; sami się jeszcze kształcą i tyle od nich wymagają”. Dzieci zrobiły na p. Mazurowskiej wrażenie mało swobodnych i zbyt przymuszonych, zdaje nam się, że to też naturalny objaw różnicy życia szkolnego z poza szkolnym.

Nie wątpliwie, iż mimo różnice potrzeb i psychiki, dużo nauki i spostrzeżeń z dziedziny praktycznego zastosowania najnowszych zdobyczy pedagogji; wypłyne dla nauczycielstwa polskiego z odczytów p. Mazurowskiej, to też nie dziwi, że jej przemówienia odbywały się przy ściśle zapelnionej sali i wywoływały ogólne zainteresowanie. H. R.

Z Kowieńszczyzny.

Powrót delegacji gospodarczej z Rygi.

24 stycznia delegacja litewska na czele z dr. Karwelisem powróciła z Rygi. Delegacja odbyła szereg konferencji z przedstawicielami władzy i społeczeństwa litewskiego. Według zdania delegacji, Litwa będzie mogła przyłączyć się do niedawno zawartej umowy ekonomicznej między Łotwą a Estonją.

(WILBI)

Wspólne placówki dyplomatyczne Łotwy i Estonji.

Rządy łotewski i estoński rozważają sprawę zakładania wspólnych przedstawicielstw dyplomatycznych zagranicznych. Przewidziane jest założenie wspólnych przedstawicielstw w Stanach Zjednoczonych, Japonji i Chinach. (WILBI)

Zabronienie praktyki p. Slezewiciusowi.

Jak podają pisma, Rada adwokatów zabroniła przys. adwokatowi p. Slezewiciusowi praktykę na pewien czas.

(WILBI)

Z Sejmu Kowieńskiego.

We wtorek 22 stycznia Sejm rozpoczął swe prace po ferjach świątecznych.

Na posiedzeniu zostały przyjęte w III czytaniu niektóre drobne projekty ustaw, pozatem odbyła się dyskusja nad projektem ustawy o dniach świątecznych (II czytanie).

Projekt ustawy tej został przyjęty w II czytaniu w redakcji Komisji Samorządowej, z wyjątkiem ostatniego paragrafu, który pozostawiono w pierwotnej redakcji projektu Darbo Federacji.

Następne posiedzenie odbyło się w piątek 25 stycznia. Na porządku dziennym między in. rozważanie projektu ustawy o robotnikach rolnych, która jak wiadomo została wycofana z Sejmu przez Gabinet Ministrów dla poczynienia niektórych poprawek i obecnie znów wejdzie pod obrady sejmowe.

Na posiedzeniu Sejmu 25 stycznia toczyła się ogólna dyskusja nad projektem ustawy o podatku na rzecz samorządów. Do rozważania projektu ustawy o robotnikach rolnych, która była na drugim miejscu porządku dziennego posiedzenia, nie doszło. (WILBI)

Korespondencja ze St.-Święcian.

Największym wydarzeniem na szarym tle życia małego miasteczka był niedawny zjazd Sejmiku, który się odbył dn. 29. 30 lutego. Zjazd uchwalił budżet na półrocze i wysłuchał sprawozdania z ubiegłej działalności Wydziału Powiatowego.

Ze sprawozdań okazało się jasno, jak katastrofalny wpływ na gospodarkę samorządową wykazał ostatni etap dewaluacji marki. Prawie wszystkie pozycje budżetowe okazały się nierealne i dopiero budżet pierwszego półrocza 1924 r. dzięki waloryzacji budżetu da możliwość realizacji wielu pożytecznych inicjatyw. A więc w pierwszym rzędzie zapomóg na cele oświatowe (zakup podręczników i pomocy naukowych, zapomogi dla doradców szkolnych, dla miejscowego gimnazjum, oświaty pozaszkolnej i t. d.) Ogólna suma przeznaczona na cele oświa-

towe sięga 16.000 franków waloryzacyjnych. Wogóle pomimo pewnych zgrzytów, oraz niezrozumienia pewnych wytychów kulturalnych (kółka rolnicze), w stosunku do pozostałych zagadnień sejmik wykazał zrozumienie i wyczuł potrzeb chwili. Niewątpliwie dużo jednak rzeczy zawdzięczać należy taktowi przewodniczącego nowego starostę p. Zambrowskiego łagodzącego nader umiejętnie przejawy egoizmu, dotkniętych waloryzacją sfer płatniczych.

Do najdonioślejszych inicjatyw sejmiku należy projekt „Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej”, którą się ma przekształcić później w „Bank Komunalny”. Ożywi ona niewątpliwie życie gospodarcze sejmiku, którego ogromne bogactwa rybne i lesne domagają się gwałtownie eksploatacji.

I innych inicjatyw zasługuje na wyróżnienie: „szkoły gospodarstwa wiejskiego inicjowana przez niezmordowaną rzeczniczkę na polu oświaty p. Kustówną (ok. Zaśmirza). Kursa Języka Polskiego—nader pożyteczna inicjatywa nauczycielstwa miejscowego gimnazjum. „Miesięcznik powiatowy”—inicjatywa nauczycielstwa szkół powszechnych Nowo-Swięcian i t. d.

Z inicjatywy miejscowego „Koła Młodzieży”, a pod niezrównanym kierownictwem p. Bronisława Perkowskiego (krakowiaka) przy łaskawym udziale pp. Perkowskiej, Brucknerowej, Missionowej, oraz pp. Dzenajewicza, Kalicińskiego, Missiona utworzona została trupa operetkowa, która dała już dwa przedstawienia i szykuje się do odegrania całego szeregu tzw. sztuk krakowskich. Dochód przeznaczono przeważnie na dekoracje i kostjomy, częściowo zaś na bibliotekę „Koła”.

Jest rzeczą niezrozumiałą dla czego władze szkolne marynują dotychczas swą bibliotekę, złożoną z kilku tysięcy tomów, podczas kiedy potrzeby całego miasteczka obsługuje wyłącznie o wiele mniejsza biblioteka „Koła Młodzieży”, prowadzona od paru lat dzięki poświęceniu i energii jednej osoby, p. K. Borzobohatej.

Biblioteka „Koła Młodzieży” i trupa operetkowa pełnią między innymi nader ważne (aczkolwiek niekiedy bezskuteczne) funkcje lecznicze: kierują energję na tory zdrowej i pożytecznej rozrywki, odwracając ją od szarpania sławy swoich bliźnich, sceptycyzmu politycznego, awantur i alkoholu. W beznadziejnie szarem bytowaniu naszym stanowią istotnie nieocenioną atrakcję.

Sezon karnawałowy rozpoczął Z. B. K. miejscowy świetnie zorganizowany balet maskowy. Dochód, przeszło ćwierć miljaru, przeznaczają marząd na „świetlicę” i czytelną Związkę. W końcu karnawału urządziła bal „Koło Młodzieży” na bibliotekę „Koła”.

Do stron ujemnych życia święciańskiego należą plotki i intrygi. Nie tylko to, oczywiście, że powstają, ale i to, że się im wierzy. I to wierzą ludzie rozsądni i uczciwi. Tymczasem jedyną przyczyną plotkarstwa małomiasteczkowego jest zazwyczaj brak wrażeń, który wyolbrzymia rzeczy nic nieznaczące do niebywałych rozmiarów.

Omali nie zapomnieliśmy donieść o nader dawnej już zresztą kweście na rzecz „Białego Kwiatka”, zorganizowanej z inicjatywy D-ra Cholewy. Kwesta połączyła w jedną współpracującą ludzką niedzielę grupę polską, żydowską i litewską ludność. K. L.

ber, Zawiliński i in., acz pisownia ta jest już oddawna dostępna przez odpowiednie wydawnictwa prof. Łośa, Rygię i in.; acz pisownia ta obowiązuje już stale wszystkie urzędy państwowe oraz wszystkie szkoły — to jednak ani szeroki ogół inteligencji, ani księgarze i wydawcy, ani wreszcie prasa w swej większości nie uważa za swój — elementarny — obowiązek zapoznać się z tą obowiązującą państwową ortografią i bezwzględnie się do niej stosować. Zdawałoby się, że każdy inteligent, w pierwszej zaś mierze dziennikarz, publicysta, zecer oraz wszelki funkcjonariusz społeczny nabędzie sobie n. p. prof. Łośa: Zasady ortografii polskiej i słownik ortograficzny według zasad Polskiej Akademii Umiejętności (Lwów—Warszawa 1920) — i będzie z książki tej tak pilnie korzystał, aż wreszcie osiągnie konieczną wprawę mechaniczną, która uniemożliwi mu popełnianie błędów.

Zławłoby się... Jakżeż inaczej się jednak ożteje! Coprawda, niektóre wydawnictwa krakowskie, lwowskie, poznańskie a nawet warszawskie stosują się do zasad ortografii państwowej, jednak większość wydawnictw oraz pism żadnych wzorów stałych się nie trzyma, ot poprostu lekceważy sobie jakiegokolwiek prawidła stale w pisowni.

W pismach n. p. wileńskich w jednym i tym samym numerze, w jednym i tym samym artykule, ba, w jednym i tem samym zdaniu możemy napotkać rozmaite, niezgodne ze sobą zasady pisowni, powiedzmy, n. p.: tem dobrem dzieckiem (poprawnie) i tym dziwnym zdarzeniem (błędnie); temi straszniemi wypadkami (poprawnie) i tymi dzielnymi kołmi (błędnie); Polak, Rosjanin (poprawnie) i francuz, niemiec (błędnie); móc, bieć (poprawnie); ledz, strzedz (błędnie); tych kawiarni, tych kuchni (poprawnie); tych cukierń, tych kopalń (błędnie) i t. d.

W ostatnim numerze „Języka Polskiego”, miesięcznika, wychodzącego w Krakowie z zasiłkiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Komisji Językowej Polskiej Akademii Umiejętności, prof. Zenon Klemensiewicz, jeden z młodych naszych językoznawców, ogłosił ciekawy artykuł p. t., Stosunek prasy do państwowej ortografii polskiej. Autor omawia tam rezultaty swych badań nad 67-u czasopismami polskimi. Nadzwyczaj ciekawe są zwłaszcza wnioski ogólne prof. Klemensiewicza. Oto okazuje się, że „na 67 przejranych pism zupełnie poprawnych pod względem ortografii jest pism 18, w tem dwa (11) dzienniki: Gazeta Narodowa (Poznań) i Nowa Reforma (Kraków).

Zatem tylko 6 proc. dzienników i połowa czasopism zdobyła się na posłuch dla państwowej pisowni”. Ostatecznie autor konkluduje:

1) „Dbałość o przestrzeganie przepisów obowiązującej pisowni jest większa w czasopismach, niż w dziennikach, chociaż liczba poprawnych czasopism nie przekracza połowy.

2) Prawdziwie zawstydzający i oburzający jest stan rzeczy w dziennikach, których zaledwie jedna szesnasta stosuje się do zasad państwowej ortografji.

3) Ani jedno z pism opornych nie stoi wyłącznie i konsekwentnie na stanowisku jakiegokolwiek jednolitej pisowni. Najczęściej odrzuca się polecony porządek ortograficzny dla zupełnie fantastycznego chaosu”.

Wreszcie swe zajmujące uwagi kończy prof. K. temi słowy: „Nie to jest rzeczą najważniejszą, jak będziemy pisać. Rzeczą najważniejszą jest to, abyśmy pisali tak samo wszędzie, aby także w zakresie pisowni nastąpiło zupełne zjednoczenie narodu”.

Do tych uwag niżej podpisany, jako Wilnianin, ośmiela się dołączyć życzenie oby pisma wileńskie pod względem przestrzegania ortografji nie sły w Polsce na szarym końcu!

S. Cywiński.

Główne zasady służby wojskowej.

Według uchwalonej wczoraj w Sejmie w drugim czytaniu ustawy o powszechnej służbie wojskowej czas trwania służby jest następujący:

1. W wojsku stałym:
 - a) we wszystkich rodzajach służby wojskowej, prócz jazdy i artylerji konnej, 2 lata;
 - b) w jeździe i artylerji konnej 2 lata i 1 miesiąc;
2. W rezerwie — do końca tego roku kalendarzowego, w którym rezerwista kończy 40. lat życia;
3. w pospolitem ruszeniu — do końca tego roku kalendarzowego, w którym zaliczony do pospolitego ruszenia kończy 50 lat życia.

Wiek poborowy rozpoczyna się z dn. 1 stycznia tego roku, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy 21 lat życia, i trwa do końca tego roku kalendarzowego, w którym kończy on 23 lata życia.

W razie wybuchu wojny wiek poborowy rozpoczyna się z dn. 1 stycznia tego roku kalendarzowego, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy 19 lat życia.

Odroczenie terminu odbycia służby w wojsku stałym może być udzielone:

- a) jednemu żyjącemu członkowi rodziny, o ile utrzymanie tej rodziny jest zależne od jego pracy i o ile poborowy ten obowiązany jest do służby wojskowej;
- b) właścicielom odziedziczonych gospodarstw rolnych;
- c) osobom, odbywającym studia teoretyczne i praktyczne.

Odroczenie terminu odbycia służby w wojsku stałym może być udzielone tylko na przeciąg jednego roku, po którego upływie poborowy, o ile nie uzyska ponownego odroczenia, obowiązany jest stawić się do służby w wojsku stałym.

Za jedynych żywicieli rodzin uważani być mają:

- a) jedyny syn niezdolny do pracy rodziców, lub też wdowy lub wdowca, oraz jedyny syn nieślubnej matki;
- b) jedyny rodzony lub przyrodni brat osieroconego i do pracy niezdolnego ślubnego lub nieślubnego rodzeństwa.

Rodzice, o ile ukończyli 60 lat życia, oraz matki samotne, o ile ukończyły 45 lat życia, uważani być mają za niezdolnych do pracy i badania w tym kierunku nie podlegają; badaniu nie podlegają również osoby płci żeńskiej do siedemnastu lat życia włącznie.

Odroczenia terminu odbycia służby w wojsku stałym mogą być udzielone:

- a) uczniom szkół średnich ogólnokształcących, państwowych lub prywatnych, uznanych przez państwowe władze szkolne za równorzędne z państwowymi, albo uznanych za równorzędne szkół zawodowych, oraz niższych ludowych szkół rolniczych działających na mocy ustawy z dnia 9 lipca 1920 (Dz. Ust. 62) — najwyżej do 25 roku życia włącznie.
- b) z wyjątkiem słuchaczom wyższych zakładów naukowych państwowych, lub równorzędnych przez państwo uznanych prywatnych, tudzież odbywającym powiat zakony oraz poświęcającym się studjom teologii wyznania katolickiego lub innych wyznań chrześcijańskich dla uzyskania święceń duchownych — najwyżej do 26 lat życia.

c) uczniom zakładów rabinackich, przez państwo uznanych i nadzorowanych dla przygotowania się do stanu duchownego, ewentualnie w ciągu lat dwóch po ukończeniu zakładu, celem uzyskania stanowiska duchownego — najwyżej do 26 lat życia.

d) osobom z wykształceniem średnim lub wyższym, odbywającym za granicą praktykę w zakładach handlowych, przemysłowych rolniczych — najwyżej do 26 lat życia.

Minister spraw wojskowych zażądał dużego podwyższenia wymagań, jakie się stawia oficerom rezerwy i stosownie do tego przedłożył czas ich szkolenia z jednego roku na półtora, przewidując to, uchwalono, że służba 18 i pół miesięczna trwa od drugiej połowy czerwca, kiedy kończą się matury i kursy uniwersyteckie, do 1 października następnego roku, to jest do początku roku szkolnego w wyższych uczelniach (razem 15 i pół miesięcy), a uzupełnia się trzema miesiącami podczas ferii letnich roku najbliższego.

Pocztówki profesora Jana Bułhaka.

II.

(Warszawa.)

Na obie serie pocztówki prof. Bułhaka z widokami Warszawy (wydawnictwo polskiego towarzystwa Księgarni kolejowych „Ruch”, spółka akcyjna) złożyło się trzydziście pięć reprodukcji.

Serja I zawiera piętnaście pocztówek, z których siedem z widokami Starego Miasta, pozostałe zaś: to pałac w Łazienkach, Zamek Królewski, Plac Zamkowy, ulica Długa i Wisła (z mostem Kierbedzia).

Serja II — albumik z dwudziestu pocztówek do odrywania: Łazienki (widok na Belweder, pałac „rzeźba”, teatr i Biały Domek), Belweder (pałac, pawilon egipski), Plac Saski z gmachem sztabu, Ogród Saski, Ulica Senatorska, Kościoły Bernardynów, P. P. Wizytek i Karmelitów, Plac Bankowy, Studnia na Placu Krasiańskich, Pałac Mostowskich i Teatr Wielki.

Wszystko to wykonały zakłady graficzne drukarni i księgarni Św. Wojciecha w Poznaniu, wykazując wielką dbałość o oddanie artystycznie wierne oryginałów.

Nowe trzy serie pocztówek profesora Bułhaka z widokami Warszawy i Nowogródka niewątpliwie doczekają się rychło drugiego wydania. K. B.

Uchwała Synodu Ros. Cerkwi Prawosławnej na emigracji.

WARSZAWA, 7. II. (tel. wł.). „Echo Warszawskie” donosi:

Synod na zaproszenie stał się z odzw. orona osób na czele z Arcybiskupem Metropolita Mohylewskim Edw. br. Roppam. dotychczas zjednoczenia chrześcijaństwa w celach obrony zasad Chrystusowych przed bolszewizmem, zaprzęta tym zasadom, po wyczerpaniu w tej materii dyskusji uchwalili: aby osiągnąć cel ten, obronić świat chrześcijański przed bolszewizmem, należy, zniszczyć bolszewizm.

Z uwagi na to, że bolszewizm zagraża całemu światu chrześcijańskiemu, wszystkie narstwa chrześcijańskie winny walczyć najczynniej i najszerszą udział w tej walce i doprowadzić ją do ostatecznego końca.

Dlatego też duchowieństwo we wszystkich krajach chrześcijańskich winno nposzabłać swoje rządy do ogłoszenia wojny krzyżowej. Sowieci, celem obalenia rządów komisarzy bolszewickich.

Aby uzyskać środki do walki, duchowni wszystkich wyznań chrześcijańskich we wszystkich państwach świata winni jednorazowo oddać na ten cel swoje dochody miesięczne, a następnie ustalić pewien procent który winien być przelewany do kasy aż do zakończenia walki.

Mac Donald zapowiada zacieśnienie się przyjaźni z Polską.

WARSZAWA 7. II. (Pat). Dnia 7 b. m. p. Prezydent Rady Ministrów przysłał pisma angielskiego p. Max-Mueller, który złożył mu następującą deklarację premiera angielskiego p. Mac Donalda: Prezes Rady Ministrów Wielkiej Brytanji polecił mi zakomunikować Waszej Ekscelencji najlepsze życzenia dalszej pokojowej i wewnętrznej konsolidacji, finansowego i gospodarczego postępu i ogólnej pomyślności Polski, oraz wyraził nadzieję, że dobre stosunki, łączące oba narody, będą mogły się zacieśnić w czasie piastowania przezeń rządów.

Socializacja własności ziemskiej przez Labour Party.

WIENIEN 7. II. (PAT). Neue Freie Presse donosi z Londynu, że Naczelna Rada Labour Party uchwaliła przeprowadzenie najważniejszego punktu programu partii, mianowicie socializacji własności ziemskiej. Rząd Mac Donalda przygotowuje w tym celu odpowiadający projekt ustawy.

Wiadomości agencyjne.

— W Waszyngtonie z powodu niewywieśnienia przez postać niemieckiego flagi żałobnej wobec śmierci Wilsona — zebrał się przed gmachem poselstwa tłum publiczności i wywiesił flagę amerykańską.

— Robotnicy polscy, górniczy zrezygnowali z podwyżki za 2-gą połowę stycznia, uzależniając to od obniżenia cen węgla.

— W odpowiedzi na depeszę gratulacyjną marszałka Sejmu z okazji 25-cio lecia odkrycia radu P. Curie nadesłała odpowiedź, wyrażając marszałkowi podziękowania i prosząc go o opiekę nad mającym powstać w Warszawie Instytutem radowym, którego los bardzo ją obchodzi.

— Niemieckie Koła polityczne sądzą, że rzeczoznawcy nie powezną, aż do początku marca żadnej decyzji.

— Lotewski prezydent ministrów Samuel oświadczył przedstawicielowi „Libauer Zeitung”, że będzie zwalczał wszelkie usiłowania szowinistyczne i że zamierza kierować się jaknajwiększą tolerancją wobec mniejszości narodowych na Łotwie. Ustawa o przynależności państwowej będzie poddana rewizji, gdyż okazała się niesprawiedliwą. Do żądania mniejszości narodowych w sprawie udzielenia im samorządu odnosi się w zasadzie przychylnie.

TEATR POLSKI (Lutnia) Dzisiaj występ

Juljusza Osterwy

„PTAK” komedia Szanławskiego

TEATR WIELKI (na Pohulance) D z 1 8 po raz 7-my

Boccaccio operetka SUPPE

Początek o g. 8 w.

KRONIKA

PIĄTEK 8 Dział Jana z Maty Jutro Apolonji P.

7 g. 36 m. g 4 18 g.

WILEŃSKA.

— **Ćwiczenia rezerwistów.** Przewidywane jest powołanie na ćwiczenia wojskowe w r. b. szeregowych rezerwy rocznika 1899. W r. z. ostatnio byli ćwiczeni rezerwiści rocznika 1898. Ćwiczenia te mają trwać dwa tygodnie. Termin ich ma wypaść na wrzesień r. b.

Oprócz tego istnieje projekt powołania na 1 miesięczne ćwiczenia wojskowe nauczycieli, pełniących swe funkcje pedagogiczne, a którzy nie służyli w wojsku, i zostali zaliczeni do zapasu. Ćwiczenia ich mają trwać od d. 15 lipca do 14 sierpnia r. b.

— **Znaczki pocztowe.** Jeneralna Dyrekcja poczt i telegrafów wydała nowe znaczki opłaty pocztowej w wartościach: 20, 30, 50, 100, 200 i 300 tysięcy marek.

W dniach najbliższych wydane będą znaczki po 500, 1 i 2 miliony marek.

— **(b) Nowe zarządzenia walutowe.** Dn. 2 lutego w Ministerstwie Skarbu, pod przewodnictwem Dyrektora Departamentu Kredytowego p. Miynarskiego, odbyła się konferencja wszystkich komisarzy dla spraw dewizowych z całej Polski. Z Wilna na konferencji był obecnym Komisarz dla spraw dewizowych p. Czesław Nussbaum.

Treścią konferencji było zaznajomienie z nowymi przepisami walutowymi oraz dyskusja nad temi przepisami i opinią komisarzy.

Nowe rozporządzenie ma się ukazać w najbliższym Nr. „Dziennika Ustaw”. Rozporządzenie to utrzymuje w mocy rozporządzenie z dn. 27 lipca 1923 r. i jest tylko rozwinięciem określonych uprawnień banków dewizowych w kierunku zezwolenia odnośnych władz na prowadzenie rachunków bieżących w zagranicznych walutach, na przyjmowaniu wkładów i oprocentowaniu ich w tychże walutach. Jednocześnie banki będą uprawnione do udzielania kredytów w walutach zagranicznych we wszelkich formach osobom fizycznym i prawnym, mającym miejsce zamieszkania, względnie siedzibę w kraju, z zastrzeżeniem spłaty tych kredytów w efektywnych walutach zagranicznych.

Waluty zagraniczne, wpłacone na rachunek i wkłady wyżej wymienione uważane będą za pochodzące z legalnego źródła.

Nowa rozporządzenie zezwala na wywiezienie zagranicę bez uzyskania specjalnego zezwolenia marki polskie, waluty zagraniczne i dewizowe równoważące 1000 złotych, na obszarze wolnego miasta Gdańska—250 zł., przy tak zwanym małym ruchu granicznym jednorazowo 100 i miesięcznie 500 zł.

Na wywóz do wysokości 5000 zł. zezwolenie może wydawać P. K. K. P. lub jeden z jej oddziałów, na wyższe sumy zezwolenie wydaje Komisarz do spraw dewizowych.

— **Zmiana ustawy o ograniczeniach spożycia alkoholu.** Na posiedzeniu rady ministrów przyjęto projekt zmian w ustawie z dn. 23 go kwietnia 1920 roku (o ograniczeniach w sprzedaży i spożyciu napojów alkoholowych).

Według art. 1 zmienionej ustawy, celem zmniejszenia spożycia napojów alkoholowych, wprowadza się ograniczenie sprzedaży napojów, zawierających więcej niż 4 proc. alkoholu.

Napojów alkoholowych, zawierających ponad 60 proc. alkoholu, pod żadną postacią dla spożycia na miejscu sprzedawac nie wolno. Sprzedaż napojów, sporządzonych ze spirytusu nieoczyszczonego, zawierającego fuzle, jest wabroniona.

Liczba miejsc detalicznej sprzedaży, lub wyszynku napojów alkoholowych, ogranicza się do jednego na 2,000 mieszkańców, przytem najwyżej połowa z nich może być przeznaczona do wyszynku. Z chwilą wydania nowej ustawy liczba obecnie istniejących miejsc detalicznej sprzedaży nie może być ponad ustaloną obecnie normą powiększona; zmniejszenie liczby miejsc detalicznej sprzedaży lub wyszynku napojów alkoholowych w stosunku do wyżej określonej normy nastąpi d. 1 go kwietnia 1924 r. Redukcja i likwidacja zredukowanych miejsc sprzedaży musi być ukończona w r. 1924.

Wojewoda w porozumieniu z izbą skarbową w wypadkach szczególnych ma prawo zezwalać na wyjątki od zasady powyższej.

Zakaz sprzedaży napojów alkoholowych obowiązujący w niedzielę i święta, obchodzone w urzędach państwowych, do godz. 2-jej po południu, w miejscowościach, położonych po za obrębem miasta powiatowego, wojewódzkiego lub stołecznego, również we wszystkie inne dni tłumnych sebrań ludności jak targi, jarmarki, odpusty, pielgrzymki, misje i t. p. mogą władze administracyjne, upoważnione przez ministerjum spraw wewnętrznych, wprowadzać również zakaz sprzedaży napojów alkoholowych.

— **Podatek od zwierząt domowych.** Rada min. uchwaliła projekt ustawy o podatku od zwierząt domowych. Dochody z podatku będą użyte na pokrycie wydatków związanych ze zwalczaniem zaraźliwych chorób zwierzęcych, na utrzymanie administracji weterynaryjnej, podniesienie hodowli i produkcji zwierząt. Opodatkowania pod-

legają: konie, osły, muły, bydło rogate, trzoda chlewna bez względu na ilość sztuk, oraz ptactwo domowe w partiach od 20 wzw. — Podatek wynosić będzie 1 proc. przeciętnej wartości szacunkowej. Druga forma podatku, to t. zw. podatek pogłówny, który będzie pobierany od wymienionych zwierząt w wysokości, nie przekraczającej pół procent ich wartości szacunkowej.

— **(b) Wystawa nasion.** Związek Kółek rolniczych Ziemi Wileńskiej postanowił za przykładem roku zeszłego urządzić z Centralą Spółdzielni Rolniczo-handlowych i Syndykatem rolniczym wileńskim, w marcu r. b. wystawę nasion, połączoną ewentualnie z targiem nasiennym.

— **Oświata Pozaszkolna.** Komitet Nadzorczy kursów dla dorosłych zaprasza na odczyt prof. Pignonia, p. t. „Legion Mickiewicza z r. 1848”, który odbędzie się w sobotę 9-go lutego o godz. 6-tej w sali Śniadeckich.

— **U techników.** Ważne doroczne zebranie członków Stowarzyszenia Techników, naznaczone na 8. b. m., zostało odroczone do dnia 21 b. m., o godz. 7 wieczór. Zebranie powyższe na mocy Statutu prawomocnie jest przy wszelkiej ilości członków.

— **Komitet Wykonawczy Zjazdu Kobiet Kresowych** wzywa wszystkie członkinie, które brały udział w Zjeździe, o przyścisłe na zebranie Sekcji dochodów stałych Kom. „Chleb dla głodnych dzieci” w celu podjęcia pracy w Sekcji.

Zebranie odbędzie się d. 8 II b. r. o godz. 6-jej wiecz. w gmachu Delegatury Rządu.

— **Odczyt profesora pośta Chełmońskiego.** W niedzielę 10 b. m. odbędzie się w sali Stowarzyszenia Techników odczyt prof. prawa handlowego U. S. B. pośta Chełmońskiego, poświęcony zagadnieniom polskiej polityki handlowej.

Wstęp dla członków organizacji kupieckich, rzemieślniczych, przemysłowych oraz dla pracowników bankowych—wolny.

— **(b) Organizacja mleczarni.** Zw. Kółek rolniczych Ziemi Wileńskiej przystąpił do organizacji maślarń i mleczarni spółdzielczych. Zbiorniec jaj postanowiono tworzyć jako działy przy spółdzielniach rolniczo-handlowych lub mleczarniach.

— **(b) Wileńsko-Trocki Sejmik Powiatowy** wyasygnował 200 tys. złotych na kupno jednej akcji Polskiego Banku Emisyjnego.

— **(b) Terror strajkowy w Garbarniach.** Strajkujący robotnicy ustawili przed każdą garbarnią posterunki, które wzbraniają wywozu gotowych wyrobów, wejścia i wyjazdu do garbarni i terrorują administrację. Wobec tego, że przy rozpoczęciu strajku skóry zostało porzucone w takim stanie, iż zagrażało im zepsucie, w ubiegłą środę grupa fabrykantów własnymi siłami bez pomocy obcych robotników rozpoczęła roboty zapobiegawcze psuciu na garbarni Rywkina i Salmona przy ul. Meczetowej 9. Wówczas strajkujący robotnicy wtargnęli do warsztatów i gwałtem oraz groźbami zmusili fabrykantów do zaprzestania pracy.

— **(b) Strajk na tartakach.** Na tartakach wileńskich trwa w dalszym ciągu włoski strajk. Robotnicy wykonywują 1 część swojej zwykłej pracy.

— **(b) Do T-wa „Ligi Obrony Powietrznej”** zapisy członków idą w tempie zadawalniającym. Jedynym z miejsc, w którym przyjmują się zapisy jest Delegatura, pokój 80. Wpisy wynoszą 1 złoty.

— **Wojskowe więzienie Siedce w Wilnie** w dniu 2-go lutego obchodziło uroczyste rocznicę „Powstania Styczniewego”.

Rozpoczęto ją nabożeństwem w kaplicy więziennej, które odprawił J. E. K. Biskup Bandurski, poczem w sali wykładowej odbyła się akademja, którą zagali komendant więzienia kapitan Ossowski; odczyt o Powstaniu Styczniewem w słowach gorących i popularnie wygłosił K. Biskup Bandurski. Zabrał głos dziękując księdzu Biskupowi kapelan Siedziński.

Dalsza część akademji urozmaicona była muzyką śpiewem chóralnym oraz deklamacją pod kierunkiem Referenta Oświatowego M. Rzewuskiego.

Na uroczystości obecni byli wszyscy więźniowie i personel.

— **Zawody Narciarskie.** Nieprzewidziana odwilż w końcu ubiegłego tygodnia pozabawiła wilan możliwość oglądania niezwykle interesującego widowiska w dn. 3 lutego t. j. zawodów narciarskich z udziałem spodziewanych gości z Aszu Warszawskiego. Polepszone warunki atmosferyczne, obiecały pozwolić na przeprowadzenie zawodów w nadchodzącą niedzielę według tegoż programu, niestety jednak bez gości warszawskich, którzy by mogli zawitać dopiero w końcu miesiąca. Tem nie mniej zarząd Lek. Nar. T. S. „Lada” liczy na znaczną frekwencję widzów, którzy zechcą przyrzec się postępowi naszego młodego, a tak godnego poparcia ruchu narciarskiego.

— **Sprostowanie.** Wskutek przykrego błędu drukarskiego, we wczorajszym Nr. „Słowa” w zmianie p. t. „Wydatki pow. Dziśnieńskiego”, został opuszczony cały ustęp.

Należy czytać: 3) podatek opłat drogowych ma pokryć 50 proc. wydatków odnośnego działu; 4) pogłówny podatek szpitalny ma pokryć 80 proc. wydatków na zdrowie publiczne i t. d.

— **Ofiarość szpitalników naszych** polepszone szpitalnictwo żołnierza, który wskutek przeżytych wojennych przeżyć zdrowie i potrzebuje

Dom Bankowy

T. BUNIMOWICZ

BANK DEWIZOWY

przyjmuje zapisy i wpłaty na

Akcje Banku Polskiego

dniejszej kuracji, na co mu brak zupełnie środków. Ponadto niema ubrania i bielizny. Może więc znajdą się ludzie miłośnicy i pośpieszą nieszczyśliwemu z pomocą za pośrednictwem Administracji „Słowa”, składając tam ofiary „dla zdemobilizowanego, chorego żołnierza”.

KRONIKA TOWARZYSKA.

Koncert-bal na rzecz „Pogotowia Ratunkowego” dla dzieci i „Chleb głodnym dzieciom”. Pod protektoratem Pani Prezydentowej Stanisławowej Wojciechowskiej odbędzie się w Wilnie dn. 14 b. m. w salonek reprezentacyjnych Pałacu Rzeczypospolitej koncert-bal na rzecz instytucji powyżej wymienionych. Komitet organizacyjny w osobach pań Walerowej Romanowej, małżonki Pana Delegata Rządu Mieczysława Jeleńskiego oraz pań generała Andrzeja Tupalskiego, Stanisława Bochwica i Stanisława Rzewuskiego dokłada wszelkich starań aby zabawa ta wypadła pod każdym względem znakomicie. Listę pp. gospodyń i gospodarzy wkrótce podamy.

Z SĄDÓW.

(?) Zastosowanie amnestji. W dn. 7 lutego Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpoznawał sprawę b. redaktora „Litwy” Pawła Sipowicza, oskarżonego z art. 532 i 533 K. K. Sąd Okręgowy skazał Sipowicza na 4 miesiące więzienia. Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził, lecz wobec amnestji oskarżonego od kary zwolnił.

TEATR I MUZYKA

Teatr Polski. (Lutnia). Dziś pierwszy występ znakomitego artysty Juliusza Osterwy w najnowszej sztuce J. Szanłajewskiego „Ptak”. Znakomity artysta wystąpi trzykrotnie t. j. do niedzieli włącznie. Występy K. Niewiarowskiej i W. Sozawieńskiego. Kazimiera Niewiarowska i Władysław Sezański wystąpią jutro w teatrze Wielkim w operetce O. Strausa „Królowa Fal”. W akcie drugim znakomitej artystki wykonają oryginalny taniec z zastosowaniem efektów fosforycznych. W niedzielę ostatni występ artystów „Derina”. Przedstawienie uzupełni bogate divertissement baletowe. Teatr Wielki. Dziś po raz 7my barwna operetka Suppe „Boccacjci”, która cieszy się niesłabnącym powodzeniem. W rolach głównych pp. Grabowska, Jęzefowiczowa, Korsak-Targowska, Larar, Dowmunt i Inni. Przedstawienie popołudniowe po cenach znalonych w teatrze Polskim w sobotę o godz. 4 ej popołudniu „Za zdrowie” Arcybiskupa, w teatrze Wielkim w sobotę o godz. 3 i pół „Bal Maskowy” opera Verdi z gościnnym występem A. Wiśniewskiego. W niedzielę zaś o godz. 4 ej p.p. „Madame Pompadour” operetka Falla. Koncert tańców plastycznych H. Kaszkewiczowej odbędzie się w teatrze Polskim w piątek 14 lutego o g. 8 w.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Samobójczy. Dn. 7 b. m. w celu pozba wienia się życia otrula się octową esencją 19 letnia Genowefa Borkielanowa (Stefańska 13). Wezwany lekarz pogotowia desperacie udzielił pierwszej pomocy. Przyczyna samobójstwa sprzeczka z mężem. Ślizgawka miejska. Dn. 6 b. m. koło domu Nr. 41 przy ul. Wielkiej pośliznęła się i upadła i zwichnęła sobie rękę 17 letnia Cyla Reichenówna. Lekarz pogotowia poszkodowanej udzielił pierwszej pomocy. Wyrodna matka. We wsi Werki gm. Mikołajewskiej pow. Dziśnieńskiego Anna Statemer zadusiła po urodzeniu swoje dziecko.

Z CAŁEJ POLSKI.

Zapotrzebowanie sił roboczych polskich we Francji. Francja złożyła zapotrzebowanie na luty na 400 górników z Polski i 2,000 robotników rolnych. Przypuszczalnie ilość sił roboczych w ciągu lutego wzrośnie. Zapotrzebowanie na górników w obecnym sezonie we Francji zmniejsza się, natomiast wrasta i dalej wzrastać będzie ilość robotników rolnych, emigrujących z Polski do Francji.

Śnieżycy w Zakopanem. Od 4-ego lutego Zakopane jest odcięte. Tor kolejowy na przestrzeni 30 kilometrów zasypany został śniegiem na wysokość od połowy do 8-ech metrów. Nad oczyszczeniem toru pracuje ludność i wojsko. Przy pomysłnych warunkach atmosferycznych tor będzie oczyszczony za 3 dni. Zadanych wypadków nie było. Dniś od rana śnieżycy ustąpi.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Kurs waloryzacyjny franka złotego na d. 8 b. m. 1,800,000 mk.

Zakończenie zatargu z robotnikami w Łodzi. Nocy wczorajszej doszło wreszcie do zupełnego porozumienia między przemysłowcami a robotnikami w przemyśle włókienniczym w Łodzi. Po długich naradach i pertraktacjach, prowadzonych w województwie łódzkim, pod przewodnictwem inspektora pracy p. Klotta podpisano umowę na mocy której place robotnicze zostały zwaloryzowane, przyczem najniższa płaca robotnika podwójzowego wynosić będzie 2.66 złotych dziennie.

Umowa obowiązuje od 14 stycznia roku b.

Zapae złota i srebra Skarbu Narodowego. Ostatnio ogłoszony został raport komisji Skarbu Narodowego za rok ubiegły. Dowiadujemy się, że stan złota i srebra w satachach, złożonych w skarbach państwa wzrósł bardzo wydatnie. Obliczenie na dzień 1 stycznia wykazuje: Czystego złota 19.647 kilogramów (czyli około 20 ton).

Czystego srebra 110.939 kilogramów (czyli około 111 ton).

Według bieżących cen—6.313.000 mkp. za gr. złota—wartość posiadanej w skarbach złota wynosi około 125 trylionów (125 tysięcy miliardów) mkp., czyli około 12.5 milionów dolarów.

Wartość zaś srebra w satachach (według ceny 180.500 za gram) przeszło 20 trylionów (20 tysięcy miliardów mkp.), czyli przeszło 2 miliony dolarów.

Reztrzygnięcia sprawy ujawnienia cen w złotych. W związku z różnym komentowaniem rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o określeniu wartości przedmiotów majątkowych oraz zaciąganiu i dochodzeniu zobowiązań w złotych polskich, a wynikającym z tego poślągnięciu do karnej odpowiedzialności przez władze administracyjne kupców ujawniających ceny w złotych polskich, z narodowego żółta dowiadujemy się, że oznaczenie cen lub t. zw. ujawnianie w frankach złotych tak w handlu hurtowym jak i detalicznym jest dozwolone. Stanowisko to zajmuje netyko minister skarbu, lecz i minister przemysłu i handlu, przyczem odnośnie delegacja kupiecka uzyskała również od ministra sprawiedliwości zapewnienie, że tylko w ten a nie inny sposób należy tłumaczyć rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 20 stycznia 1924 r. o określeniu wartości przedmiotów majątkowych. W związku z tem dowiadujemy się, że Min. Spraw Wewn., które podzieliło zdanie wyżej wspomnianych ministrów, rozesłało w najbliższych dniach instrukcje do wszystkich władz administracyjnych, niższych instancji, w której wyświatli, że ujawnianie cen w złotych polskich jest dozwolone oraz zalecił umoczenie wszystkich spraw, wytoczonych kupcom z powodu posiadania cenników w frankach złotych.

TELEGRAMY.

Wysadzenie w powietrze gmachu Sowietów w Charkowie.

WARSZAWA. 7. II. (Tel. wł.). „Przegl. Wiecz.” donosi: W Charkowie wysadzony został w powietrze siedmiopiętrowy gmach Sowietów, w którym się mieścił komisarjat żywnościowy. W gmachu tym, położonym w centrum miasta, był także skład amunicji sowieckiej. Wszyscy mieszkańcy dolnej części gmachu zginęli. Przechodnie zostali roztrzaskani o mur przeciwnego domu. Ściany górnych pięter nie rozwały się, ale wybuchł wskutek eksplozji pożar. Mieszkańcy siódmego piętra wyskakowali z okien i ginęli na miejscu. Okna wszystkich domów w sąsiedztwie zostały wysadzone.

Zagadnienia kościelne w Anglii.

LONDYN. 6. II. (PAT). Polradio-Arcybiskup Kanterburyjski wygłosił dziś w Kanterbury referat w sprawie unji Kościołów. Arcybiskup zaznaczył, że konferencje na ten temat trwają nieprzerwanie między biskupami i wogóle duchowieństwem Kościoła Angielskiego, oraz przedstawicielami Nowego Kościoła Episkopalnego w Anglii.

Rozruchy w Petersburgu.

HESINGFORS. 6. II. (PAT). Według otrzymanych tu informacji rozruchy antyżydowskie, jakie miały miejsce kilka dni temu w Petersburgu, zostały stłumione przy użyciu policji.

Zbliżenie Węgiersko-Jugosłowiańskie.

BUDAPESZT. 6. II. (PAT). Delegacja Węgier i Jugosławii zakończyły w Paryżu swoje rokowania, dotyczące niezawinionych kwestji między obu krajami. Umowa została podpisana przez obie strony i przedłożona Komisji Odszkodowań.

Kłamstwo p. Lloyd George'a.

PARYŻ. 7. II. (PAT). W związku z podanym przez „New York World” oświadczeniem Lloyd George'a o rzekomym tajnym układzie, jaki miał być zawarty między Clemenceau i Wilsonem Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło komunikat zaznaczający, że między Clemenceau i Wilsonem nie był zawarty żaden tajny układ.

Jeżeli narady prowadzone były w nieobecności Lloyd George'a to jednakże był on powiadomiony o ich wynikach i sam się przyłączył do odnośnych uchwał. Tardieu, który brał udział w pracach, związanych z traktatem, oświadczył Ha-wasowi, że deklaracja Lloyd George'a jest pro prostu kłamstwem.

Neutralność Francji wobec Pałatynatu.

PARYŻ. 7. II. (PAT). Nowe skargi Rządu Rzeszy na postępowanie władz w Pałatynacie nie są poparte żadnymi dowodami i są niemniej tendencyjne, niż wszystkie dawniejsze tego rodzaju wystąpienia. Rząd Francuski, jak to już zaznaczył w piśmie z dn. 12 grudnia r. ub. nie będzie odpowiadał na takie nieumotywowane skargi rządu niemieckiego. Z drugiej strony na żądanie Niemiec

zwrócone do rządu francuskiego w sprawie przywrócenia w Pałatynacie położenia zgodnego z obowiązującymi traktatami i prawami—rząd francuski oświadczył, że przestrzega ściśle litery traktatów i zdecydowany jest obecnie, jak to czynił w przeszłości, nie mieszać się do sporu Niemców między sobą i wskutek tego nie podejmie z rządem niemieckim żadnej rozmowy w kwestji stosunków wewnętrznych Niemiec.

D'Annunzio księciem Rjeki.

RZYM. (Aw). Jak podają dzienniki włoskie. D'Annunzio ma być mianowany księciem Rjeki w uznaniu zasług i bohaterstwa czynów, jakich dokonał w walce o to miasto.

Nadanie tytułu księżęcego Mussolinemu.

Z okazji pierwszej rocznicy wkroczenia faszystów do Rzymu, król włoski nadał Mussolinemu tytuł księcia, który obejmuje jego rodzinę i ma przejść na jego potomków.

Zaślubiny Japońskiego następcy tronu.

WARSZAWA. 7. II. (PAT). Z okazji ślubu Jego Cesarskiej Wysokości Ks. Następcy Tronu w Japonji Chirochito, p. Prezydent Rzeczypospolitej wysłał na ręce Jego Cesarskiej Mości Cesarza Japonji i Jego Cesarskiej Wysokości Księżniczki Następcy depeşe gratulacyjne, w odpowiedzi na które nadeszły depeşe z wyrazami podziękowania.

O Zniesienie kary śmierci.

W najbliższym czasie jeden z projektów Partji Pracy złoży w Izbie Gmin projekt ustawy o zniesieniu kary śmierci. Kara śmierci ustanowiona jest w Anglii za zabójstwa, a wykonywa się ją przez powieszenie. Minister spr. wewn. Henderson nie zatwierdził dotychczas żadnego wyroku śmierci.

OFIARY.

Na ochronę P. Ż. P. — Zamiast kwiatów na grób śp. Janiny Kulikowskiej Jan Piłsudski — — — — — mk. 5.000.000. — Na Złotek im. Marji zamiast kwiatów na trumnie śp. Janiny Kulikowskiej Kuncewiczowie — — — — — mk. 15.000.000. | Zelscy — — — — — mk. 15.000.000 — Eugenja Zelska — — — — — mk. 5.000.000. — Stefanja Mekszanka — — — — — mk. 5.000.000. —

WARSZAWSKA GIEŁDA

Table with exchange rates for various currencies and commodities like gold, silver, and wheat. Includes columns for item names and prices in various units.

Redaktor Stanisław Mackiewicz

Advertisement for 'KAMIEŃ ŻÓŁCIOWE' (bile stones) by H. Niemojewskiego. Claims to dissolve and remove bile stones without pain. Includes contact information for H. Niemojewski in Warsaw and Wilno.

Advertisement for 'Młyn ANGLO-CANADIAN Industrial Limited'. Selling 'pięć złotych medali' (5 zł gold medals) for 100,000. Contact: ul. W. Stefańska 29.

Advertisement for 'Wileńskie Składy Towarowe „PACIFIC” SPÓŁKA AKCYJNA'. Details company regulations, capital, and shares. Contact: ul. W. Stefańska 29.

Advertisement for 'NAPRZECIW Filiji Kasy Skarbowej w Wilnie'. Information about the tax office branch in Wilno, including contact details and services.

Advertisement for 'Sól J. NUSZ GERZABEK i S-ka'. Selling salt from wagonettes and bulk. Contact: Wilno, Królewska 5.

Advertisement for 'D-r Popilski'. Offering skin treatments and medical services. Contact: W. Pohlanka 2, róg Zarwalnej.

Advertisement for 'D-r M. Mienck'. Offering medical services, including skin treatments. Contact: ul. Wileńska 34.

Advertisement for travel services. Offering travel companions and rooms. Contact: Hotel Europejski, pok. 38-39.

Advertisement for '2 pokoje bez mebli'. Offering two rooms for rent. Contact: ul. Wileńska 17.

Advertisement for 'Znaleziono legitymację wojskową'. Offering military identification services. Contact: ul. Wileńska 17.

Advertisement for 'Wydrekcji kolejowej skradziono czepkę'. Offering services related to railway items. Contact: ul. Wileńska 10-5.

Advertisement for 'Klinika Chorób Dziecięcych Un. St. B.'. Offering pediatric services. Contact: gmach Szpitala Wojskowego.

Advertisement for 'Klinika położniczo-ginekologiczna Uniwersytetu S. B.'. Offering gynecological services. Contact: Bogusławska 3.